

Plaga pijaństwa i kradzieży

Data publikacji: 27.10.2008 11:30

□

Sześć skradzionych radioodtwarzaczy samochodowych i czterech pijanych kierowców, to bilans mijającego weekendu.

Nie pomagają apele o niekierowanie samochodem po wypiciu alkoholu. W niedzielę policjanci zatrzymali czterech pijanych kierowców. W Cieszynie na ul. Folwarcznej zatrzymano 19-lataka, który prowadził samochód marki fiat 126p mając 1,43 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna spowodował dodatkowo kolizję drogową. Na ulicy Chrobrego zatrzymano, kierującego samochodem marki ford fiesta 48-latka z 2,78 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. W Wiśle na ulicy Czarne o godz. 16.45 funkcjonariusze policji zatrzymali 51-latka kierującego samochodem w stanie nietrzeźwym. Mężczyzna miał 1,25 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. W tym samym mieście na ulicy Ustrońskiej zatrzymano 26-latka, który miał 0,8 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu i kierował samochodem.

Jednak do prawdziwej epidemii doszło w Cieszynie. W ciągu niespełna pięciu godzin z zaparkowanych w mieście samochodów zniknęło sześć radioodtwarzaczy. Pierwsza kradzież miała miejsce na Placu Londzina około godz. 18.00 w sobotę. Z samochodu marki opel corsa skradziono sprzęt audio o wartości 300 zł. O 20.30 na Placu Dominikańskim z samochodu bmw zniknął radioodtwarzacz o wartości 650 zł. W tym samym miejscu o godz. 21.00 z fiata punto złodzieje zabrali radioodbiornik o wartości 400 zł. Na ulicy Matejki o godz. 21.30 z mazdy zniknęło podobne urządzenie wartości 200 zł a na ulicy Słowackiego z forda wartości 100 zł. Ostatnie tego typu zdarzenie miało miejsce około godz. 22.30. Na Placu Dominikański z fiata seicento o skradziono radioodtwarzacz wyceniony na 400 zł.

(zac)